



Warsztaty

Biblioteka Raczyńskich otrzymała dofinansowanie z Ministerstwa Kultury w ramach programu „Edukacja kulturalna i upowszechnienie kultury” na zorganizowanie warsztatów dokształcających dla pracowników filii dla dzieci Biblioteki Raczyńskich i województwa wielkopolskiego. Warsztaty odbyły się w listopadzie i grudniu 2005 roku w Sapowicach i wzięły w nich udział cztery grupy bibliotekarzy. Spotkały się one z wysoką oceną kursantów, co bardzo cieszy nas – organizatorów.

G. K.

W dniach 23-25 listopada 2005 r. odbył się pierwszy z czterech turnusów warsztatów szkoleniowych dla bibliotekarzy pracujących z dziećmi. Program warsztatów przewidywał wykłady z psychologii, prawa, literatury dla dzieci i młodzieży oraz zajęcia plastyczne, teatralne, muzyczne i biblioterapeutyczne. Najbardziej wyczerpującą, ale i twórczą, okazała się siedmiodzinna „Klanza”, czyli zestaw zabaw ruchowo-tanecznych przy akompaniamencie muzyki. Otrzymałyśmy scenariusz zawierający wykaz zabaw z „Klanzy”, gdyż wszystkiego zapamiętać się nie dało. Większość z nich będziemy mogły wykorzystać w trakcie naszych zajęć z dziećmi, w czasie akcji „zima” i „lato z książką”. Prowadzone przez p. Agacińską zajęcia plastyczne natchnęły nas pomysłami na wykorzystanie różnych materiałów, tzw. resztek, i dostarczyły wielu inspiracji.

Aktor Teatru Animacji, Piotr Grabowski, uwrażliwił nas na ruch, mimikę oraz gest sceniczny. Nauczył nas samodzielnie montować sceniczną etiudę opartą na tekście. Przedstawiałyśmy również fragmenty

Apel

*Panie Prezydencie Poznania,
Panie Przewodniczący Rady Miasta Poznania*

Zwracamy się do Panów z prośbą o ratowanie tradycji naszego miasta, niszczonej właśnie decyzjami obecnych urzędników miejskich. Na placu Wolności, przed Biblioteką Raczyńskich nie ma teraz miejsca dla pomnika Konstancji Raczyńskiej, współfundatorki naszej wspaniałej ksiąźnicy. Od kilkudziesięciu lat witała czytelników zmierzających do Biblioteki, a teraz ma pilnować „pałacu pod pikelhaubami” niemieckich kupców Anderschów w Alejach Marcinkowskiego i odganiać gołębie od niemieckich popiersi zdobiących ten budynek. Wdowa po honorowym obywatelu miasta Poznania, Edwardzie Raczyńskim, polska hrabina, nie zasłużyła na taki los. Plac Wolności nie może być pozbawiony swej ozdoby, najpiękniejszego pomnika, jaki jest w naszym mieście.

Kim była hrabina Konstancja? Była przede wszystkim wybraną żoną dwóch wybitnych Polaków – Jana Potockiego, autora *Rękopisu znalezionej w Saragossie* i naszego Edwarda Raczyńskiego. Swoją patriotyzm demonstrowała na wiele sposobów. Z własnego majątku wspierała finansowo powstanie listopadowe i poznańską Wiosnę Ludów. Nie tylko współfundowała Bibliotekę, ale wzbogacała ją zakupowanymi przez siebie setkami rękopisów i druków polskich. Najpierw wraz z mężem, potem samodzielnie wydawała pamiętki historyczne z naszej przeszłości. Wraz ze swymi poznańskimi przyjaciółkami, zamiast plotkować, tłumaczyła z francuskiego na polski listy królów i królowych polskich, by każdy Polak mógł je przeczytać, a swym czynem pokazywały one, jaka jest zasługa kobiet w tworzeniu i szerzeniu kultury polskiej. Konstancja Raczyńska ilustrowała wydawane przez męża książki. Była pierwszym rysownikiem utrwalającym wygląd zabytków Wielkopolski. To jej ryciny towarzyszą pierwszemu dziełu wielkopolskiej regionalistyki – *Wspomnieniom Wielkopolski* napisanym przez męża. Ta przybyszka z Kresów dobrze zasłużyła się wielkopolskiej kulturze.

Nie można dopuścić, by dzisiaj urzędnicy miejscy – myląc Konstancję Raczyńską z rzymską boginką Higięją – przyłączali się do chóru ludzi, którzy półtora wieku temu zaszczuli Edwarda Raczyńskiego i doprowadzili go do samobójstwa.

Sądźmy, że pamięć zasług rodu Raczyńskich dla Poznania i Wielkopolski jest ważną dla Pana Prezydenta, Pana Przewodniczącego i radnych miasta Poznania. A może dobrze by było ufundować wreszcie pomnik Edwarda Raczyńskiego i wtedy oboje Raczyńscy, stojąc przed Biblioteką – która dzięki staraniom obecnych władz Poznania zostanie wkrótce rozbudowana – zapraszaliby tam kolejnych czytelników.

Szanujmy patriotów, dajmy innym miastom wzór wdzięczności dla ludzi dobrze zasłużonych!

Powyższy Apel wystosowało Towarzystwo Przyjaciół Biblioteki Raczyńskich, a podpisy popierające są jeszcze zbierane, m.in. w filiach Biblioteki Raczyńskich

z *Lokomotywy* J. Tuwima. Wykłady z psychologii ukazały nam skomplikowaną psychikę dziecka i zapoznały z podstawami języka Blissa. Z kolei zajęcia z prawa uświadomiły nam zakres odpowiedzialności za dziecko w trakcie jego przebywania w bibliotece i zaznaczyły nas z podstawową wiedzą o prawach autorskich, niezbędną przy pracy z książką. Biblioterapia to dla nas arcyciekawe doświadczenie, a poznanie jej podstaw natchnęło nas do poszukiwania nowych form współpracy z młodymi czytelnikami.

Ponadto, dzięki Izabeli Świłło – współgospodarzowi pałacyku w Sapowicach, w którym odbywały się nasze spotkania – mogłyśmy poznać historię tego miejsca.

Przedsięwzięcie to zakończyło się sukcesem przede wszystkim dzięki wielkiemu zaangażowaniu kol. G. Kempieńskiej.

Wyższe umiejętności pracowników filii dziecięcych – to biblioteka dająca więcej radości dzieciom, a bardziej radosne dzieci – to przyczynek do jeszcze lepszego obrazu

biblioteki w oczach wszystkich mieszkańców naszego miasta – tych, dla których pracujemy.

Amelia Zawarty

„Impresje pejzażowe”

Wystawa pośmiertna twórczości Alicji Marciniak (1935–2003), absolwentki PWSSP w Poznaniu. Była plastyką i wykładowcą, autorką wielu wystaw w kraju, m.in. w Poznaniu, Turku, Koninie, Lesznie, Gnieźnie, a także poza granicami Polski: w Dreźnie, Erfurcie, Gerze. Jej działalność artystyczna obejmowała: grafikę, projektowanie neonów, tkaninę artystyczną oraz najbliższe jej – malarstwo sztalugowe.

Wystawa „Impresje pejzażowe”, prezentowana w Muzeum Literackim H. Sienkiewicza w dn. 8-21 lutego br. przybliży sylwetkę twórczą artystki jako malarki pejzaży. ■